

# Ostatni Drakkar – MadMatt

Zanim ostatni drakkar zniknął jak sen  
A mgła spowiła wielką wodę  
Na rozwścieczonym morzu piorunów trzask  
Rozpoczął bitwę wśród ognistych fal  
Zanim przedwiecznych drzew dopełnił się czas  
I Światowida odszedł cień zhańbiony  
Krew i nienawiść wiodły przez śmierć  
Chóralny jęk to ostatniej bitwy pieśń  
W oddali krzyż znak nieczystej krwi  
Rozsiewał zguby jad na wszystkie strony  
Niezagrożony na tysiące lat  
Krwi dumnej rasy pogardy wskazał szlak  
On nie umarł za Ciebie  
Lecz po to by Syjonu wiara zabiła nas  
Bóg to Twoje sumienie  
To nie semicki fetysz który nadstawia twarz  
Gdy biały człowiek swoich wyparł się wiar  
Krzyżowych wypraw bratobójczym tonem  
Krzyk podpalonych stosów w objęciach dnia  
Aryjskim bogom obwieścił śmierci czas  
On nie umarł za Ciebie  
Lecz po to by Syjonu wiara zabiła nas  
Bóg to Twoje sumienie  
To nie semicki fetysz który nadstawia twarz  
On nie umarł za Ciebie  
Lecz po to by Syjonu wiara zabiła nas  
Bóg to Twoje sumienie  
To nie semicki fetysz który nadstawia twarz  
Krzyż splamił Twój honor  
Wiecznego wojownika kłamstwem zamienił w psa  
Nie wybaczasz nikomu  
Prawdziwa wiara krzyczy abyś bronił jej praw



